

Warszawa, 27.02.2026 r.

Pan Włodzimierz Czarzasty

Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Pan Ireneusz Raś

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki

Dotyczy:

zmiany ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy - druk sejmowy nr 2250

Szanowny Panie Marszałku,

Szanowny Panie Ministrze,

w imieniu Izby Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego, największej organizacji samorządu gospodarczego branży HoReCa, w związku z planowaną zmianą ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, zgłaszamy protest przeciw projektowanym niekonstytucyjnym zmianom w prawie.

W dniu 11.12.2025 r. przekazaliśmy Ministrowi Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej negatywną opinię IGHP w sprawie przedmiotowego projektu ustawy.

Planowane przepisy naruszają konstytucyjne zasady swobody prowadzenia działalności gospodarczej i wolności wykonywania zawodu oraz zagrażają trwaniu demokratycznego państwa prawa.

Projektowane przepisy przerzucające na przedsiębiorcę dowód wykazania w sądzie, że decyzja administracyjna ustalająca stosunek pracy jest wadliwa, stoją w jaskrawej sprzeczności z polskim porządkiem prawnym, w szczególności z art. 6 k.c., który ciężar udowodnienia faktu przenosi na osobę, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Planowana zmiana ustawy o PIP obciążyłaby wyłącznie przedsiębiorcę ryzykiem niedotrzymania terminów sądowych, kosztami zastępstwa procesowego czy nakładami dodatkowej pracy związanej ze sporem z administracją państwową.

Pomimo korekt wprowadzonych na ostatnim etapie prac legislacyjnych, nasza ocena planowanych zmian pozostaje niezmiennie negatywna.

Największe nasze zastrzeżenia budzą nowe uprawnienia inspektorów PIP, umożliwiające ustalenie stosunku pracy na podstawie ich decyzji administracyjnej. Ocena charakteru prawnego zawartych umów powinna pozostawać domeną sądu, a nie urzędnika. Wadliwe ustalenia inspektorów – zazwyczaj nie posiadających wykształcenia prawniczego - będą w wielu przypadkach wywoływać szkody po stronie przedsiębiorców, generować kosztowne i przewlekłe postępowania sądowe, a w konsekwencji odpowiedzialność odszkodowawczą Skarb Państwa.

Zmieniony projekt nie przewiduje już rygoru natychmiastowej wykonalności decyzji autorstwa kontrolującego inspektora, przenosząc ten mechanizm w ograniczonym zakresie na poziom decyzji okręgowego inspektora pracy. Mimo to, dużym zagrożeniem dla bezpieczeństwa i stabilności działania polskich przedsiębiorców pozostaje możliwość nadania nieprawomocnym decyzjom okręgowych inspektorów

pracy rygoru natychmiastowej wykonalności w sferze przepisów prawa pracy, podatkowego, ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego oraz obowiązkowych wpłat na określone w odrębnych przepisach fundusze. Skutki rygoru natychmiastowej wykonalności wadliwej decyzji okręgowego inspektora pracy będą nieodwracalne nawet w razie wygranej przedsiębiorcy. Do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sporu przedsiębiorca będzie narażony na niekończące się kontrole podatkowe i ubezpieczeniowe.

Pragniemy podkreślić, że IGHP jest zwolennikiem walki z tzw. śmieciowym zatrudnieniem, jednak metody tej walki muszą mieścić się w ramach demokratycznego państwa prawa. Obowiązki wynikające z KPO nie usprawiedliwiają psucia prawa.

W turystyce, a w szczególności w hotelarstwie charakteryzującym się sezonowością i zmiennym obłożeniem pokoi, powszechne są elastyczne formy zatrudnienia bazujące na umowach cywilnoprawnych, które są często preferowane przez samych świadczących usługi. Decyzja inspektora pracy sprzeczna ze zgodną wolą obu stron będzie naruszeniem konstytucyjnych swobód obywatelskich. Umowy cywilnoprawne nie są dla nikogo gorszą ani mniej korzystną formą zatrudnienia niż umowy o pracę. Powszechnym zjawiskiem w naszej branży jest praca na rzecz kilku zleceniodawców jednocześnie (np. gastronomia, sprzedaż i marketing, zarządzanie). Kwestionowane przez IGHP projektowane regulacje stworzą nieuzasadnione utrudnienia w swobodnym kształtowaniu stosunków prawnych, które jest prawem polskich obywateli.

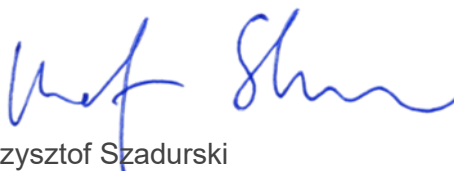
Turystyka w ostatnich latach stała się kołem zamachowym polskiej gospodarki, a jej udział w PKB przekracza 5% PKB, czyli więcej niż wydatki na zbrojenia czy wkład przemysłu wydobywczego. Autorami tego sukcesu są niemal w stu procentach mali i średni przedsiębiorcy, którzy tylko dzięki własnej determinacji i kreatywności potrafili w krótkim czasie powrócić na tory wzrostu po pandemicznej zapaści oraz wbrew niesprzyjającym turystyce napięciom geopolitycznym. Państwo polskie – jeśli nie potrafi wspierać ich wysiłku – powinno przynajmniej im nie przeszkadzać. Odmieniana przez polityków w ostatnim roku przez wszystkie przypadki „deregulacja” miała uprościć prowadzenie działalności gospodarczej, podczas gdy przedmiotowy projekt ustawy jest dla przedsiębiorców źródłem zbędnych ryzyk prawnych, kosztów oraz nakładów pracy związanych z dodatkowymi kontrolami i – wieloletnimi w realiach polskiego wymiaru sprawiedliwości – postępowaniami administracyjnymi oraz sądowymi.

Z poważaniem



Ireneusz Węglowski

Prezes IGHP



Krzysztof Szadurski

Sekretarz Generalny IGHP